

Architektura paliwowa

ładna posadzka, stylowe oświetlenie, wnętrza jak w modnych delikatesach. Architektura stacji paliwowych ma coraz większe znaczenie, zarówno za względu na funkcjonalność przestrzeni, jak i wizerunek.



Stacja Citronex w Zgorzelcu

Paliwo to jeden z bardzo wielu produktów oferowanych dzisiaj na stacjach benzynowych. Wymownym znakiem tego procesu jest szyld na jednym z obiektów – „dyskont paliwowy”. Duże sieci, a coraz częściej również mniejsze, starając się przyciągnąć klientów, poszerzają asortyment oraz zwiększają komfort przebywania w swoich placówkach. W związku z tym stacje przechodzą metamorfozy, co organicznie pociąga za sobą również zmiany w ich architekturze. W efekcie przy drogach przybywa oryginalnych wnętrz, które mają przytrzymać odwiedzających jak najdłużej.



Stacja Citronex w Zgorzelcu



Stacja Citronex w Zgorzelcu



Stacja Citronex w Zgorzelcu



Stacja Citronex w Zgorzelcu

Podwójna strefa

Kluczowym wyznacznikiem w kształtowaniu wnętrza współczesnych stacji benzynowych jest kierunek rozwoju obsługi w branży paliwowej. Obecnie jest to zdecydowane poszerzenie o usługi gastronomiczne, co znacząco wpłynęło np. na kształtowanie strefy kasy, która obecnie pełni podwójną funkcję. Przy płaceniu za paliwo klient zachęcany jest do zakupu nie tylko produktów impulsowych, ale przede wszystkim szybkich przekąsek. Przygotowanie projektu tej strefy to niełatwe zadanie dla architektów. Trzeba połączyć obie funkcje zgodnie z obowiązującymi przepisami, między innymi dotyczącymi aspektów sanitarnych. W efekcie końcowym klient, przekraczając próg obiektu, ma wrażenie, że wchodzi do bistrot, a nie do chłodnych przestrzeni kasy stacji paliw.

Wygodnie, niebanalnie, markowo

Ciekawym przykładem odpowiedzi na wymagania współczesnego rynku jest stacja paliw Ditta Seria w Żdźarach. Cechuje ją przede wszystkim przejrzyste rozplanowanie przestrzeni oraz ciekawa kolorystyka wystroju – pomieszczenie żółtych akcentów w boksach nad kasami z szarą posadzką i ścianą z ciemnej cegły. Zastosowane barwy nie są przypadkowe i nawiązują do palety przyjętej w identyfikacji wizualnej firmy będącej właścicielem stacji. Pomimo niewielkich rozmiarów udało się stworzyć wygodną przestrzeń, która poza zasadniczą funkcją służy też jako miejsce spotkań lokalnej społeczności. Dlatego w tym przypadku funkcja gastronomiczna jest wyraźnie podkreślona i rozbudowana.

Zupełnie odmienna pod względem rozmiarów jest stacja Citronex w Zgorzelcu. To największa stacja benzynowa w Polsce – liczy



Stacja Ditta w Żdźarach



Stacja Kares w Węgrowie

Stacje przechodzą metamorfozy, co organicznie pociąga również zmiany w ich architekturze. W efekcie przybywa przy drogach oryginalnych wnętrz, które mają przytrzymać odwiedzających jak najdłużej.

1000 m² przestrzeni sprzedażowej dostępnej dla klienta! Według założeń Projektantów i Inwestora miejsce to miało być nowoczesne, przyjazne i atrakcyjne dla użytkowników. Zastosowano wiele rozwiązań multimedialnych, takich jak np. infokioski. Przy projektowaniu stacji pomyślano również o potrzebach najmłodszych użytkowników obiektu, stąd też utworzono w nim specjalną przestrzeń dla dzieci. Wystrój wnętrz zwraca uwagę przede wszystkim dzięki połączeniu kontrastowych kolorów.

Polityką sieci Citronex jest obsługa nie tylko lokalnych Klientów, ale także turystów oraz ruchu tranzytowego. Obsługa tirów narzuca nieco inny układ funkcjonalny stacji benzynowej (np. konieczna jest rozbudowa węzła sanitarnego o prysznice), ale dzięki temu stacje mają większą przestrzeń i mogą zaoferować swoim Klientom o wiele więcej. To, co zdecydowanie wyróżnia stacje Citronex, to bardzo rozbudowana strefa sklepowa. Nowym rozwiązaniem jak na polskie standardy jest również zintegrowana, pełnowymiarowa restauracja z rozbudowaną częścią bufetową. Interesujące jest to, że przy tak sporej powierzchni i obszernym układzie funkcjonalnym należało wprowadzić trzy niezależne wejścia do obiektu, aby tym samym wprowadzić klientów do poszczególnych stref.

Dobrym przykładem stacji funkcjonalnej o niebanalnym wystroju jest też obiekt Kares w Węgrowie. Projektanci postanowili tutaj wymieszać akcenty czerwone z ciemnoszarymi i białymi, według wytycznych Inwestorów. Kolorystyka miała być spójna z przyjętą identyfikacją wizualną marki. Stacja sprawia wrażenie przestrzennej, dobrze rozplanowanej oraz wygodnej – zadbano m.in. o miejsce relaksu dla klienta.

Diabeł tkwi w szczegółach

We wszystkich opisanych powyżej obiektach – które zostały opracowane przez pracownię architektury Cechownia – przywiązano ogromną wagę do mebli. Zostały zaprojektowane na indywidualne za-

mówienie, stworzone z materiałów wysokiej jakości. Zastosowano w nich oświetlenie przyjazne dla oczu, jednakże pozwalające na odpowiednią ekspozycję wszystkich stref, które rozłożono tak, aby komunikacja i użytkowanie przestrzeni były jak najprostsze oraz jak najbardziej wygodne. Poza powszechnie znanymi już strefami kas, strefami sklepowymi i kawowymi, wydzielono również innowacyjne strefy relaksu, strefy multimedialne oraz przestrzeń dla dzieci.

Zabiegi projektantów pozwoliły łącznie na zbudowanie jednolitego, spójnego i ciekawego wizerunku każdej z tych stacji.

Marek Koptoń



Stacja Kares w Węgrowie